

Filozofia jako zwierciadło wieku
[Stefan Konstańczak, *Polska XIX i XX wieku w filozoficznym zwierciadle*, „Biblioteka Studiów z Filozofii Polskiej”
t. 2, Kraków 2017, ss. 424]

W rozwijającej się serii wydawniczej „Biblioteka Studiów z Filozofii Polskiej” został zaprezentowany kolejny, drugi tom, pt. *Polska XIX i XX wieku w filozoficznym zwierciadle*, autorstwa Stefana Konstańczaka. Autor ten na przestrzeni ostatnich lat konsekwentnie tworzył i wydawał artykuły z zakresu historii filozofii polskiej XIX i XX w., których część została na nowo udostępniona czytelnikowi w omawianym jednoautorskim zbiorze. Teksty zebrane w omawianym tomie pochodzą z lat 2009-2016, a więc są to prace, które jeszcze nie zdążyły pokryć się bibliotecznym kurzem, jednak ich rozproszenie mogłoby utrudnić potencjalnym odbiorcom dotarcie do pierwodruków, a – jak wskazuje lektura – duża część z nich stanowi źródłowe i wartościowe przyczynki do dalszych opracowań ważnych, i mniej znanych, postaci polskiego życia filozoficznego, kolejne zaś prezentują autonomiczne i niekiedy niedoceniane badawczo problemy z dziejów najnowszej filozofii polskiej.

Tytuł książki, owo filozoficzne zwierciadło, do którego nawiązuje szata graficzna okładki, oraz autorski wstęp mają być dla czytelnika sygnałem, że napotka w książce pewien przekrój zagadnień, które filozofowie podejmowali, odzwierciedlając szersze problemy kultury czy wydarzenia historyczne. Historia też nie pozostała bez wpływu na losy filozofów, a przez to szkół i nurtów, a więc wpłynęła po prostu na losy filozofii w Polsce. Autor, zapewne dla wygody czytelnika, czuł się w obowiązku pogrupować swoje dotychczasowe prace pod wspólnymi tytułami, które niekiedy wynikały ze wspólnych problemów (np. *Wojna a filozofia*), przy zachowaniu zasadniczego porządku chronologicznego.

Jak to zazwyczaj bywa z tego typu zbiorami artykułów, które mieszczą teksty autonomiczne, napisane niezależnie od siebie, niezaplanowane jako części większej całości, tak i omawiany tutaj zbiór zapewne nie zostanie przez czytelnika przeczytany od deski do deski, ale wybierze on raczej do bliższej lektury te artykuły, które pokrywają się z jego zainteresowaniami badawczymi. Wypada więc skrótowo zrelacjonować dla potrzeb potencjalnego czytelnika zawartość całego tomu, sygnalizując jego najważniejsze postaci i problemy.

Po wstępie, artykuł otwierający zbiór skupia się na próbach filozoficznych odpowiedzi na potrzeby narodu. Temat ten Autor rozważa na przestrzeni myśli dziewnastowiecznej i najwięcej miejsca poświęca K. Libeltowi i M. Straszewskiemu, konkludując, że Romantyzm nie wywarł destrukcyjnego wpływu na świadomość społeczeństwa polskiego (s. 41). Wprost Libeltowi został poświęcony kolejny artykuł, którego przedmiotem jest problem świadomości narodowej i braku państwowości, rozważany w kontekście Libelta koncepcji rozczłoni ojczyzny. Libelt, według Konstańczaka, trafnie przewidział, że o ile Polacy nie utracą ojczyzny w jej wymiarze materialnym i duchowym, o tyle dojdzie do odrodzenia polskiej państwowości (s. 58). Zdaje się, że Libelta przenikliwość w dostrzeżeniu narodowych wad Polaków (s. 72), niestety, nie zawsze przewyżczonych, również świadczy o aktualności jego myśli.

Kolejny artykuł podejmuje problem recepcji dzieła Kartezjusza w Polsce, stanowi on niejako glossę i uzupełnienie pionierskich i wciąż cennych prac W. Wąsika, analizującego ten problem. Najważniejszy jednak bohater tego tekstu to S. Pawlicki i jego zachowane w rękopisie, a przez to właściwie nieznane, próby przekładu Kartezjańskich *Medytacji o pierwszej filozofii* i *Rozprawy o metodzie*. Znając twórczość Pawlickiego, Konstańczak domniemywa powodów, dla których Pawlicki swoich przekładów tych dzieł nie tylko nie opublikował, ale nawet nie doprowadził do kompletności. Wśród prawdopodobnych przyczyn zaniechania przez Pawlickiego pracy translatorskiej znajdował się, co nie dziwi, brak czasu, ale i biologiczna terminologia części *Rozprawy*. Pawlicki jest też ważną postacią dla kolejnych rozważań Autora, w artykule dotyczącym recepcji darwinizmu w Polsce w XIX w.

Losy idei panslawistycznych na przełomie XIX i XX w. w Polsce stanowią ośno wę kolejnego tekstu. Po nim Autor przedstawił korespondencję S. Pawlickiego z K. Twardowskim, zachowaną w archiwaliach obu filozofów. Nie dziwi więc, że tekst ten w dużej mierze składa się z obszernych cytatów z tych niezwykle interesujących dokumentów polskiego życia filozoficznego. Listy te zostały napisane przez czołowych polskich filozofów z dwóch najważniejszych uniwersytetów galicyjskich, a więc tych, na których nauka, a więc i filozofia, mogła być bez większych przeszkód uprawiana w języku polskim. Już samo podanie czytelnikowi tych dokumentów w druku stanowi zasługę Autora. Wokół twórczości Pawlickiego krąży także tekst kolejny, w którym została przedstawiona krytyka jego prac dokonana przez A. Mahrburga i polemika, która się następnie między tymi filozofami wywiązała. Niewątpliwie sympatia Autora znajduje się po stronie krytykowanego, jednakże, jak się wydaje, nie ze wszystkimi sądami dotyczącymi Mahrburga można się zgodzić. Wiele bowiem z jego zarzutów wobec dzieła Pawlickiego należy uznać za trafne, jakkolwiek wychodziły z odmiennych przesłanek światopoglądowych, nie należy ich więc traktować jedynie jako wyrazu frustracji czy personalnych uprzedzeń. Jest to jednak temat na dłuższą dyskusję.

Kolejne artykuły przenoszą już czytelnika w XX wiek i w okres powojenny, z którego Autor wybrał przedstawienie toruńskiego środowiska filozoficznego, które sam określa mianem toruńskiej szkoły filozoficznej, i jego początków w osobach H. Elzenberga i T. Czeżowskiego. Samo pojęcie szkoły filozoficznej, tak istotne dla historiografii filozofii, wydaje się wciąż niewystarczająco jasne i wyraźne. Uwaga ta jednak nie dotyczy tylko rozważań Autora nt. tego pojęcia, ale można ją odnieść także do prac innych historyków filozofii. Niemniej jednak, czytelnik zainteresowany polską filozofią powojenną odnajdzie w tym artykule interesujące rozważania dotyczące działalności Czeżowskiego i Elzenberga oraz recepcji ich dzieł.

W dziedzinę historiografii filozofii polskiej czytelnik wkroczy z Autorem przedstawiającym prace z tego obszaru autorstwa D. Gromskiej na tle jej naukowej biografii. Na podobnym, biograficznym tle Konstańczak zarysował niezrealizowany projekt polskiego filozofa, a mianowicie Z. Zawirskiego zamierzenie wydania *Słownika filozoficznego*, który przetrwał w rękopisie niemal w całości, brak bowiem jedynie haseł na literę A.

W problematykę etyczną i polemologiczną wprowadza czytelnika artykuł poświęcony M. Ossowskiej i zagadnieniu walki jako problemu moralnego. Zdaje się, choć Autor nie stwierdził tego wprost, że i tym rozważaniom trudno odmówić częściowej przynajmniej aktualności.

Niemal czysto biograficzny charakter mają dwa kolejne teksty. Pierwszy dotyczy smutnych i tragicznych losów polskich filozofów podczas II wojny i nosi znamienity tytuł *Strategie przetrwania*. Drugi ma za przedmiot wojenne i powojenne losy A. Wrzoska, zrekonstruowane na podstawie jego pamiętników. Rzecz jasna, pierwszy z tekstów omawia w dużej mierze tragiczne, bądź nawet niemożliwe do jednoznacznego ustalenia, losy filozofów pochodzenia żydowskiego. Drugi – daje świadectwo tego, że naukowa pasja i zaangażowanie dydaktyczne pozwalały na przetrwanie najmroczniejszych epok historii i najtragiczniejszych lat życia.

Kolejna para artykułów także krąży wokół trudnych relacji i zmagania filozofów polskich, jeśli nie z historią, to z ideologiami. Teksty te dotyczą myślicieli katolickich J.M. Bocheńskiego i J. Tischnera. Analizując rozważania etyczne Bocheńskiego, Autor skupił się na pojęciu *sumienia* i na poglądach dominikanina na temat przyszłości Polski oraz związanej z nią walki duchowej z marksizmem, który był przez niego zaliczony do zbioru licznie pojawiających się w historii ludzkości zabobonów. Tischnera Konstańczak uważa słusznie za jednego z nielicznych niezależnych od dominującej filozofii intelektualistę w powojennej Polsce. W filozofii dialogu znalazł on antidotum na marksizm. O ile rozumiał nadzieje, jakie marksizm dawał, to nie mógł go zaakceptować, znajdował jednak w pojęciu *pracy* możliwą płaszczyznę dialogu z marksistami. Bezpośredni związek z filozofią marksistowską miał także bohater kolejnego artykułu, Z. Jordan, który na emigracji pisał prace przeznaczone dla anglojęzycznego czytelnika,

dotyczące filozofii w Polsce, w tym polskiego marksizmu. Autor przedstawił chronologicznie i tematycznie zainteresowania Jordana od obronionego w Poznaniu doktoratu poświęconego Platonowi po publikowane na Zachodzie prace sowietologiczne. Dialektycznym niejako uzupełnieniem omówienia twórczości Jordana jest następujący po nim tekst prezentujący losy polskiej filozofii, przede wszystkim instytucjonalne, w okresie powojennym, i kolejny, rekonstruuący trudne dzieje „Ruchu Filozoficznego” w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Zasługą uczniów Twardowskiego, w większości Czeżowskiego, ale i częściowo Dąbskiej, było przetrwanie czasopisma, mimo instytucjonalnej krytyki, mimo spowolnienia wydawania i nawet kilkuletniego zamknięcia, mimo cenzury.

Dział ostatni, pt. *Poza główną linią sporów*, obejmuje dwa artykuły. Pierwszy dotyczy polskich filozofów zainspirowanych Dostojewskim. Do tego grona Autor zaliczył myślicieli różnych nurtów, tj. Brzozowskiego, Kołakowskiego i Tischnera. Drugi artykuł ma za przedmiot ewolucję poglądów estetycznych L. Chwistka. Być może, włączenie postaci tego ostatniego do pewnego bocznego nurtu sporów myśli polskiej jest dyskusyjne, niemniej jednak wartość tekstu stanowi syntetyczne przedstawienie poglądów Chwistka na sztukę aż do momentu sformułowania przezeń koncepcji strefizmu.

Skoro mowa o opracowaniach syntetycznych, to ostatnie strony książki wyrażają Autora ocenę własnej pracy jako próby „pewnej syntezy dziejów Polski przez filozoficzny pryzmat” (s. 406). Wobec tej opinii można wyrazić, zdaje się, szereg zastrzeżeń. Jednakże fakt, że w pracy tej nie znajdzie czytelnik całościowego ujęcia dziejów Polski czy filozofii polskiej w okresie XIX i XX w., nie ujmuje wartości opracowaniom poszczególnych tematów. Historia Polski i losy Polaków są bowiem istotnie „odbite” na kartach całej książki, nie tyle jednak całościowo czy jako synteza, ale raczej jako wartościowy i dokonany ze znanstwem wybór dość reprezentatywnych zjawisk polskiej filozofii, które były niekiedy bezpośrednim skutkiem, a innym razem – dalszą pochodną historycznych zawirowań: zaborów (myśl Libelta, panslawizm), wojny (refleksja Ossowskiej, losy Wrzoska, Jordana i innych) oraz powojennej dominacji marksizmu (twórczość Bocheńskiego, Tischnera, znowu Jordana, losy „Ruchu Filozoficznego”).

Mimo to, można z pewnością stwierdzić, że wyrażone we wstępie nadzieje Autora, związane z przydatnością jego pracy dla czytelników (s. 15), są dobrze ufundowane w jego metodzie badawczej i osiągniętych wynikach. Wielu historyków myśli polskiej XIX i XX w. z pewnością znajdzie w książce artykuły prezentujące materiały nowe, względnie materiały znane, ale w nowym oświeceniu problemowym. Jeśli piszącemu te słowa wolno wybrać kilka artykułów z zaprezentowanej wyżej całości, to ze względu na swoje zainteresowania badawcze za szczególnie ważne uznałby przede wszystkim

następujące: przedstawienie korespondencji Pawlickiego z Twardowskim; omówienia polemiki Mahrburga, przygotowanego przez Zawirskiego *Słownika filozoficznego* oraz tekst o Tischnerze. Mimo ograniczenia się do podkreślenia szczególnej wartości tych tekstów, nie ulega wątpliwości, że na inne części książki wskażą badacze polskiej filozofii dziewiętnastowiecznej bądź szkoły lwowsko-warszawskiej. Wszystkie one niosą bowiem piętno autorskiego potraktowania, są dobrze ufundowane na tekstach źródłowych i już przez to gwarantują satysfakcjonującą lekturę.

Tomasz Mróz

ORCID 0000-0002-5499-0383